

„Ja jestem z Frampola mój dziadek był z Frampola i pradziadek też, ale takie świństwa o jakich on pisze nigdy się tam nie zdarzyły” – twierdzi wielu Żydów po zapoznaniu się z twórczością Isaaca Singera



Agata Tuszynska
SINGER
PEJZAŻE
PAMIĘCI

Wielu rozmówców Agaty Tuszynskiej bardzo ostro formułowało swoje zarzuty pod adresem świata i samego Singera, który ten świat wykreował.

usłyszała ich takie mnóstwo, że po 50 z kolei wiedziała już, że kolejne będą wyglądały tak samo. To dziwne – Żydzi nie są dumni z Nobla dla Singera.

jest taka, że chyba niewiele wiedział o miłości. Na pewno był znawcą namiętności, zmysłowego pożądania, najrozmaitszych odcieni erotyki. Ale czy

działo bardzo dużo zapisanych kartek. Przez pewien czas przyczyną tego stanu rzeczy była potrzeba zarobku. Bagnie to ujmując, chodziło o to, aby

Fragmenty pejzaży pamięci

Nazywają go pornografem, mówią, że to, co pisał to świństwo i plugawstwo. Używają słów bardzo mocnych, uważając, że o świecie zgładzonym w tak tragicznych okolicznościach nie moż-

Kiedy próbuje się rozmawiać na temat Singera z Julianem Strykowskiem jest to trudne, jako że Strykowski bardzo Singera nie lubi. Uważa, że jest „słodki jak karp po żydowsku” i że tak na-

tek naprawdę wiedział co to jest miłość? Agata Tuszynska zapytana kiedyś – jakie pytanie zadałaby Sengerowi gdyby miała ku temu okazję odpowiedzieć, że zapytałaby go właśnie o miłość, co to dla niego tak naprawdę znaczyło. Myślę, że odpowiedź pozostanie już na zawsze cichą tajemnicą Singera.

Pisał bardzo dużo

Pisał po żydowsku, a tłumaczony był głównie z angielskiego ku oburzeniu profesorów jidyszystów, uważających, że powinien być tłumaczony bezpośrednio z żydowskiego. Singer zczył sobie, aby tłumaczono go właśnie z angielskiego. On pisał z odcin-

wypisać odpowiednią ilość słów i dostać za to pieniądze. Z biegiem czasu nawarstwiający się sprawy i wątki zaczęły się powtarzać i czytane w dużej ilości stawały się autotwórnymi.

Postać o ogromnych sprzecznościach

W tej postaci są ogromne sprzeczności. Jest na pewno kilku Singierów. To, że nie lubił ludzi kłóci się z tym, że bał się skrzywdzić mrówkę, komara czy z tym, że nie jadał kurczaków. Dość dramatycznie rysuje się relacja Singer – syn. Ktoś opowiadał, że przez dwadzieścia kilka lat nie pojechał do Izraela w odwiedziny do syna, bo trzeba byłoby mu kupić prezent. Wiele

KIEDY autorka powieści biograficznej: „Singer. Pejzaże pamięci” – Agata Tuszynska – zawiątała do Lublina, do niewielkich pomieszczeń Teatru NN w stylowej kamienicy przy ulicy Grodzkiej, dla mnie osobiście uobecniała sobą świat fikcji Singerowskiej. Tak, uświadomiłam sobie, że właśnie ta kobieta niesłychanie pasuje mi do kolorytu powieści i sag Isaaca Bashevisa Singera.

Jedni opisują to, co znają i widzieli, a inni to, czego nie znają i nie widzieli. Agata Tuszynska nie opisuje przedwojennego, polskiego żydostwa, chyba że są to sprawy dotyczące bezpośrednio rodziny Singera. Co zaś opisuje? Otóż jak sama powiedziała maluje w tej książce Polskę, którą teraz objęła śladami pisarza. Opisuje świat takim, jak on wyglądał w jej bezpośrednim odbiorze. Oczywiście jest to świat już bez Żydów. I może właśnie dlatego, a właściwie to nie może, lecz na pewno z tego powodu, zajęła się pisarką tematyką żydowską. Wszak sama stwierdziła, że fakt teraźniejszej nieobecności Żydów w Polsce jest ogromnym brakiem na mapie kulturowej tego naszego polskiego świata. Co więcej naszym obowiązkiem niejako jest uświadomienie sobie tego niedostatku, a także przywrócenie społeczności żydowskiej obecnej rzeczywistości. Ona – pisarka – znalazła swój indywidualny sposób na zarządzenie temu problemowi, opowiadając historię rodziny Singierów.

Nazywają go pornografem

W amerykańskim, literackim środowisku żydowskim, przede wszystkim wśród profesorów literatury żydowskiej, bardziej cenionym pisarzem jest starszy Singer. Natomiast serce czytelników, a półki księgarskie, z całą pewnością należą do młodszego Singera. I tak jest na całym świecie. Singer stał się bardzo popularny w Ameryce, Japonii, w Europie Zachodniej (choć w Francji może mniej niż w Niemczech). W Izraelu sprawa przedstawia się mniej więcej tak, jak w żydowskich kręgach amerykańskich. Żydzi uważają, że ten obraz świata, który on przedstawia nie jest pomnikiem ani laurką. Z tego też powodu mają do niego o to pretensje.

„Zapadł zmierzch. Za miastem było jeszcze dość jasno, ale w wąskich uliczkach i między wysokimi budynkami panował już mrok. W sklepach zapalono lampy naftowe i świece. Ulicami szli brodaczy Żydzi w długich kapotach i butach z szerokimi cholewami, w drodze na wieczorne modły (...)

Na świecie, wszędzie poza Lublinem, wrzało. Co dzień polskie gazety zamieszczały wiadomości o wojnie, rewolucji lub kryzysie. Wszędzie wypędzano Żydów ze wsi. Wielu emigrowało do Ameryki. Ale tu, w Lublinie, odczuwano się tylko stabilność z dawną istniejącą społecznością. Niektóre synagogi zbudowano jeszcze za czasów Chmielnickiego. Na cmentarzu leżeli rabini, jak również autorzy komentarzy, prawnicy i świeci, a każdy miał własny nagrobek lub kapliczkę. Panowały tu dawne obyczaje: kobiety zajmowały się interesami, mężczyźni studiowali Torę”.

Isaac Bashevis Singer „Sztukmistrz z Lublina”



Lublin. Ulica Św. Dąbka. Kościół o. o. Karmelitów

na pisać w sposób taki jak to zrobił Singer. Nie można i nie należy mówić o demonach, występnych miłościach, o rabinach pochłoniętych namiętnościami niezbyt świętymi i koszmarnymi. Bardzo się zacietrzewiają, tłumacząc „Ja jestem z Frampola, mój dziadek był z Frampola i pradziadek też, ale takie świństwa o jakich on pisze nigdy się tam nie zdarzyły. Tak nie wolno pisać, to jest zdrada naszego narodu”.

Taka jest percepcja Singera u Żydów w Izraelu i Ameryce. Fakt przyznania Singerowi Nagrody Nobla był również niezbyt dobrze przyjęty w tych właśnie środowiskach literackich w krajach, o których mowa. Oni uważają, że Bashevis sprzedał niejako Żydów gojmom, że pokazał rzeczy, których nie wolno było pokazywać ze wewnętrznemu światu, że zdradził. Takich i tym podobnych wypowiedzi pojawia się w książce „Singer. Pejzaże pamięci” trochę. Oczywiście nie wszystkie są w niej umieszczone, bo w rzeczywistości Agata Tuszynska

prawdę to on Strykowski gozien jest Nobla, a nie ten pisarz.

Był oblegany przez kobiety

Nie stronił od kobiet. O nich właśnie pisze dużo. Powtarzał zawsze, że w życiu interesują go dwie sprawy – pisanie i kobiety. Wierny był tym dwóm namiętnościom przez całe życie. Zastanawiające jest, gdzie leży tajemnica jego powodzenia jako tego żydowskiego donjuana. Nigdy nie był przystojny, nawet w młodości. Zawsze dość niepozorny, rudy, z bardzo wodnistymi, niebieskimi oczami. Bardzo szybko wyłysiał, cera trochę piegowała, właściwa rudym ludziom. I coś jakby magia, nie zwykła tajemnica, że istotnie był oblegany przez kobiety. Amerykańska fama głosi, że co roku w Ameryce właśnie, w pewnym miejscu, odbywa się zjazd kochanek Singera. Ile w tej anegdocie jest prawdy, ile fikcji, a ile fantazji, nie wiemy. Teza, którą Agata Tuszynska prezentuje w swojej książce

„Założone w 1570 roku przez Adama Gorajskiego na piaszczystym gruncie miasto nazwano Białym Gorajem (Białą Górą). Osiem lat później król Stefan Batory obdarzył je przywilejami i ustanowił targi (...)

Duchowy przywódca żydowskiej gminy, Jakub Zylberman, chronił Biłgoraj od złych pokus. Kiedy jego wnuk Isaac przyjechał tam po raz pierwszy, wydało mu się, że czas się zatrzymał (...). Żydzi osiedlili się w Biłgoraju już w połowie wieku XVII. Zajmowali się głównie handlem. Wielu zginęło podczas rzezi Chmielnickiego. Pod koniec XIX wieku był w mieście tylko jeden chrześcijański sklep, a starozakonni stanowili 40% ludności. Należało do nich większość domów w rynku i okolicach, na Tarnogrodzkiej, Cerkiewnej i Nadstawnej. Tam była bóżnica, szkoła i łaźnia (...)

Na tak zwanych Piaszkach mieściły się wojskowe koszary. Ten budynek stoi do dziś, podobnie jak wojskowe łaźnie z czerwonej cegły przy ulicy Cegielińskiej i barak, który w 1915 roku pełnił rolę prowizorycznego szpitala dla chorych na cholera. Isaac słyszał, że tuż obok, koło cmentarza, dwie siostry Żydówki założyły burdel, do którego przychodzili austriaccy żołnierze. Musiał już wówczas wiedzieć, co to znaczy, bo pamięta, że lekarz wojskowy pociągał żołnierzy, jak mają ustrzec się zakażenia. Dziewczyny widywał czasami na ulicy, nawet w pobliżu synagogi, chodziły w charakterystycznych chustkach na głowie (...)

Isaac pamięta, że jako pierwszą wybrukowano, tonącą dotąd w błocie i gnój ulicę Lubelską na odcinku od mostu do rynku. Tamteży podczas jarmarków i targów przejeżdżało wiele wozów z Lublina, a trzy razy dziennie pędzono do wodopoju kozackie konie. Kapano się w Białej Ładzie. Nic nie wiadomo o tym, by Isaac pływał (...)

Na ogół miasto tonęło w ciemnościach. Oświetlenie elektryczne zainstalowano w Biłgoraju w 1928 roku. Isaac Bashevis Singer mieszkał już wówczas od czterech lat w Warszawie”.

AGATA TUSZYŃSKA „SINGER. PEJZAŻE PAMIĘCI”

ka na odcinek do żydowskiej gazety właściwie przez całe życie, najpierw jeszcze w Warszawie, potem w Nowym Jorku. W dłuższych formach, powieściach czy sagach pisanych w ten sposób pewne rzeczy i wątki mogły się powtarzać. Było tam mnóstwo niedoskonałości. Kiedy zaś przygotowywał wydanie angielskie poprawiał te swoje teksty, zmieniał, redagował wobec czego ten tekst stawał się inny, ślacz rzeczy lepszy. Według szacunków przełożono mniej niż połowę jego dorobku pisarskiego. Znacząłoby to, że to, co znamy – a znamy mnóstwo – to jedynie pięćdziesiąt procent tego, co napisał. Rzeczywiście spod jego pióra wycho-

osób opowiadało o nim i oprócz żony i pielęgniarki, która zajmowała się nim przez ostatnie cztery lata jego życia i choroby, nie było człowieka, który mówiłby o nim dobrze i z sympatią.

Biografistka to dziedziną literatury faktu bardzo wiele dająca, to szalenie interesujące i ważne, że Singer pisał, patrząc na Broadway, że lubił wylaznąć przez okno. Fakt, że był skąpy, że odwiedzał najtańsze kawiarnie, gdzie nigdy nikomu nie stawał, że nigdy za nikogo nie płacił, chyba nie umniejsza w żaden sposób jego pisarstwa, ale bardziej maluje jego pejzaż wewnętrzny.

EWA STĘPIEŃ

Kalendarium życia i twórczości I. B. Singera

14 lipca 1904 – w Leoncinie pod Warszawą rodzi się Isaac Bashevis Singer; 1891 – przychodzi na świat Hindele Ester siostra I. B. Singera, późniejsza pisarka Esther Kreitman; 1893 – rodzi się Israel Jozua Singer, brat I. B. Singera, w przyszłości wybitny pisarz żydowski; 1906 – przychodzi na świat Mosze Singer, najmłodszy z rodzeństwa, późniejszy chasyd

1908 – przeprowadzka do Warszawy, na ulicę Krochmalną. Isaac Bashevis zaczyna uczęszczać do chederu

1917 – Isaac z matką i młodszym bratem wyjeżdżają do Biłgoraja

1923 – przyjeżdża do Warszawy, gdzie obejmuje posadę korektora w żydowskim tygodniku literackim

1925 – debiut literacki Isaaca Bashevisa Singera – opowiadanie „Na starość”

1929 – przychodzi na świat jedyne dziecko Isaaca, którego matką jest komunistka Rachela Poncz

1933 – „Szatan w Goraju” pierwsza powieść I. B. Singera; 1935 – wyjeżdża do Nowego Jorku

i podejmuje pracę w „Forwerths”

1937 – w czasie wakacji w górach Catskills spotyka Alinę Haimann Wasserman, która wkrótce zostawi dla niego męża i dzieci

1953 – Singer zaczyna publikować „Commentary”, „The New Yorker”, „Harper’s” i „Esquire”

1956 – wspomnienia Isaaca „Na dworze mojego ojca”. W ciągu kilku następnych lat opublikuje w odcinkach w „Forwerths” m.in. „Cienie nad rzeką Hudson”, „Statek do Ameryki”, „Nie wolnik”, wyda po angielsku „Sztuk-

mistrza z Lublina”, „Krótki piątek i inne opowiadania”

1966 – w odcinkach ukazują się „Wrogowie, historia miłości”; publikuje pierwszą z wielu książek dla dzieci „Kozia Złata i inne opowiadania”

1970 – otrzymuje National Book Award, najwyższą amerykańską nagrodę literacką za tom wspomnień „A Day of Pleasure”

1974 – druga National Book Award za tom opowiadań „Korona z piór”

1975 – doktorat honoris causa Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie

sceniczna adaptacja „Jenti” na Broadwayu

1978 – filmowa adaptacja „Sztukmistrza z Lublina”; drugi tom wspomnień „Młodzieniec w poszukiwaniu miłości”; jesienią otrzymuje Nagrodę Nobla; ukazuje się „Szosza” po angielsku

1983 – filmowa wersja „Jenti”, w roli głównej Barbra Streisand

1989 – Singer zostaje odznaczony złotym medalem American Academy and Institute of Arts and Letters

1991 – 24 lipca umiera na Florydzie w wieku 87 lat